

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2026r.

w sprawie **S. Z.**

skazanego za przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 9 lipca 2025r., sygn. akt II Ka 66/25, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 4 października 2024r., sygn. akt II K 336/21

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie kasacji wskazano na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 5§2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., które polegać miało na niezastosowaniu wskazanych przepisów *„w sytuacji, gdy w sprawie wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości, które Sąd winien rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, przejawiające się przede wszystkim oceną dowodów w sposób*

dowolny, pasujący do z góry określonej tezy, przy jednoczesnym pominięciu wbrew logice i doświadczeniu życiowemu, wniosków przeciwnych wynikających z przeprowadzonych dowodów oraz przy pominięciu dowodów świadczących na korzyść oskarżonego”.

Sąd Okręgowy nie mógł jednak wskazanych przepisów naruszyć, a to z tego właśnie względu, że ich nie stosował. Sąd ten nie czynił samodzielnych ocen materiału dowodowego ani własnych ustaleń faktycznych, zaś jego wyrok ograniczył się do utrzymania w mocy orzeczenia Sądu I instancji. Sformułowany w tej przestrzeni zarzut kasacyjny ma charakter zarzutu skierowanego do orzeczenia Sądu Rejonowego, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne.

Przypomnienia wymaga, że art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs z stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Odnosnie zaś art. 410 k.p.k., nie ma on zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed Sądem II instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu - ten bowiem rozstrzygał w granicach postawionych zarzutów.

Tym samym zarzut ten należało ocenić jako całkowicie nietrafiony.

W drugim zarzucie obrona wskazała na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 366§1 k.p.k., polegające na *„uchybieńu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez brak dążenia do poczynienia ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie, złamanie zasady obiektywizmu poprzez kierunkową ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, nieprzeprowadzenie wnioskowanego przez obronę dowodu z opinii biegłego do spraw budownictwa ze specjalizacją kosztorysowania, który dokonałby wyceny prac wykonanych przez oskarżonego oraz na podstawie tej wyceny można byłoby stwierdzić, czy faktycznie doszło do jakiegokolwiek pokrzywdzenia Państwa P., tj. ustalenia w jakim stopniu zaliczki przez nich przekazane oskarżonemu odpowiadają zakresowi wykonanych prac przez oskarżonego”.* Również w trzecim z zarzutów kasacyjnych wskazano na naruszenie art. 433§2 k.p.k. (w zw. z art. 457§3 k.p.k.), *„poprzez brak rozważenia zarzutów zawartych w apelacji obrońcy i w konsekwencji brak wskazania powodów, dla których została ona uznana za niezasadną, a także*

bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji i wadliwych wniosków, tym samym inkorporowanie rażących uchybień popełnionych +przez Sąd I instancji do orzeczenia Sądu Okręgowego i uczynienie ich własnymi, a mianowicie poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących naruszenie prawa procesowego przez Sąd I instancji przez pominięcie zeznań świadków J. O. oraz S. M., S. P. oraz D. S. w zakresie tego, że S. Z. nigdy nie unikał kontaktu z Państwem P., rzetelnie wykonywał zlecone mu prace, udzielał im szczegółowych informacji na temat przeprowadzonych prac, wykonywał prace dodatkowe na terenie budowy, nieobjęte zakresem zawartych umów, co jednoznacznie świadczy o tym, że nie miał on zamiaru postąpić ze swoim kontrahentami w sposób oszukańczy”.

Lektura motywów pisemnych Sądu Odwoławczego nie potwierdza jednak powyższych zarzutów. Sąd ten odniósł się bowiem do każdego z zarzutów apelacji, czyniąc to w sposób rzetelny i nie pozostawiający wątpliwości w zakresie tego, dlaczego nie zostały one przez Sąd uwzględnione.

Przede wszystkim zauważenia wymaga, że w uzasadnieniu kasacji skarżący nie wykazał konkretnych uchybień po stronie Sądu Odwoławczego, ale w zasadniczej mierze powtórzył argumentację przywołaną w zwyczajnym środku odwoławczym. Poza uzasadnieniem zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. (który, jak już wyżej wskazano, był nietrafny), autor kasacji wskazał na błąd Sądu Odwoławczego, jakim miało być nieprzeprowadzenie dowodu z opinii instytucji specjalistycznej, który mógłby wesprzeć linię obrony. Trudno jednak skutecznie stawiać taki zarzut w sytuacji, gdy sam obrońca ani skazany na etapie postępowania odwoławczego nie złożyli stosownego wniosku w tej przestrzeni. Co więcej, wniosek składany na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie dotyczył opinii instytucji, ale powołania biegłego z zakresu budownictwa ze specjalizacją kosztorysowania. Do decyzji Sądu Rejonowego oddalającej wniosek obrony w tym zakresie Sąd Odwoławczy odniósł się w uzasadnieniu swojego orzeczenia, dzieląc jego stanowisko i wskazując, że fakt wykonania przez skazanego dodatkowych prac w ramach rozliczenia kary umownej za nieterminowe wykonanie zleconych prac wynikał wprost ze zgromadzonego materiału

dowodowego, niemniej jednak pobrane przez skazanego zaliczki dotyczyły prac wynikających z zawartej umowy, a do ich wykonania nie doszło.

Podsumowując, trudno jest skutecznie zarzucać Sądowi Odwoławczemu naruszenie przepisów procedury karnej dotyczących prowadzenia postępowania dowodowego, a konkretnie zarzucać brak inicjatywy dowodowej (która stanowi uprawnienie, a nie bezwzględny obowiązek Sądu), przy jednoczesnym braku inicjatywy dowodowej stron postępowania.

Obrońca nie wyjaśnił w uzasadnieniu kasacji, dlaczego w jego ocenie w sprawie pominięte zostały depozycje świadków zeznających, że skazany nigdy nie unikał pokrzywdzonych, rzetelnie wykonywał powierzone mu prace, jak też prace dodatkowe oraz udzielał szczegółowych informacji. Analiza orzeczeń obu Sądów prowadzi do wniosku, że Sądy te nie pominęły żadnych fragmentów zeznań świadków, niemniej jednak zeznania te nie zdołały podważyć ustaleń dotyczących sedna zarzucanych S. Z. czynów.

Sąd Odwoławczy odniósł się do tej problematyki wprost na str. 7 uzasadnienia (akapit drugi), gdzie wyraźnie zaznaczył, że pozytywne zachowania skazanego nie usprawiedliwiały jego bierności w zakresie wykonania obowiązków, do których zobowiązał się na mocy podpisanych z pokrzywdzonymi umów. Postępowanie karne wszczęte przeciwko niemu nie miało na celu dokonania oceny ogólnego postępowania skazanego, lecz jego konkretnych zachowań, polegających na zobowiązaniu się do wykonania określonych czynności, za które pobrał zaliczki, a następnie niewywiązaniu się z przyjętych na siebie obowiązków, przy jednoczesnym zatrzymaniu przekazanych mu, z konkretnego tytułu, środków pieniężnych.

Konkludując, Sąd Odwoławczy przeprowadził kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia w sposób pełny, właściwy, zaś jego motywy pisemne nie wskazują na naruszenie art. 433§2 k.p.k. Za uchybienie o takim charakterze nie można uznać samego jedynie niepodzielenia zapatrywań skarżącego.

Odnosząc się do czwartego z zarzutów kasacji, dotyczącego naruszenia art. 457§3 k.p.k., uwagi wymaga, że art. 537a k.p.k. wprost przewiduje, że wyroku sądu odwoławczego nie można uchylić tylko z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457§3 k.p.k.

Z tych wszystkich przyczyn wywiedzioną kasację należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym. Autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, a tym bardziej takiego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[JJ.]

[r.g.]